

„Pięć kilometrów do bomby. Rowerem przez Afrykę” — relacja ze spotkania z Elżbietą Wiejaczką

Skąd taki pomysł? Żadne z nas tego nie pamięta. Ja kocham Czarny Ląd, a Tomek rower, więc w ramach kompromisu wymyśliliśmy Afrykę na dwóch kółkach (...). Tomek rzucił okiem na mapę i spytał:

— Z Namibii do Kenii?

Dodałam tylko:

— Od oceanu do oceanu.

W ten sposób powstał projekt „Od Atlantyku do Oceanu Indyjskiego”.

Gościem kolejnego majowego czwartku w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gorlicach była Elżbieta Wiejaczka — gorliczanka, dziennikarka, liderka wypraw afrykańskich, współautorka książki *Pięć kilometrów do bomby. Rowerem przez Afrykę*. Spotkanie promujące tę publikację wydaną przez Wydawnictwo Muza przy sali pełnej publiczności poprowadził Wojciech Patrzyk — właściciel gorlickich księgarni Mieszko i Biblos.

Elżbieta Wiejaczka i jej mąż Tomasz Budzioch zdecydowali się wyruszyć w ekstremalną podróż poślubną. W ciągu pięciu miesięcy przemierzali rowerami Czarny Ląd od Namibii przez Zambię, Botswanę, Zimbabwe, Mozambik, Malawi, Tanzanię, Burundi, Ugandę aż do Kenii, mierząc się z różnego rodzaju trudnościami: upałem, brakiem wody, wilgocią, tropikalnymi ulewami, chorobami, wyczerpaniem czy monotonną dietą. Czego się obawiali najbardziej? Ludzi i dzikich zwierząt. Ale na szczęście ani jedni, ani drudzy nie wyrządzili im żadnej krzywdy. Podróż — wbrew pozorom — przebiegła bez większych problemów. Nikt nigdy nie odmówił im pomocy, jednak — jak podkreślał nasz gość — nie była to sielanka, zwłaszcza dla niej. Niejednokrotnie zmęczone ciało buntowało się i odmawiało posłuszeństwa. Tym, co pozwalało im codziennie rano wstawać była myśl, że jak coś zaczęli, muszą skończyć. Najtrudniejszym etapem podróży dla Elżbiety Wiejaczki okazała się Tanzania. Malaria, rozbite kolano i muchy tse-tse — te trzy największe nieszczęścia spotkały ją w państwie, które znała bardzo dobrze.

7460 km na rowerowym liczniku, wydanie 28 883 zł, poznanie i lepsze zrozumienie Afryki, a także siebie nawzajem oraz zrealizowanie swoich marzeń — to bilans ich niezwyklej podróży poślubnej. Daliście radę! Gratulujemy odwagi i życzymy kolejnych udanych wypraw oraz bestsellerowych książek.

Spotkanie autorskie z Elżbietą Wiejaczką odbyło się w ramach obchodów jubileuszu 70-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorlicach.

